

Nowa Reforma" wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: okres (rocznicze, półroczne, kwartalne, miesięczne) and 4 rows: prowincja, państwo niemieckie, miasto, zagranicą.

NOWA

REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowa: Administracja "Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja "Nowej Reformy" - Magazyn nowości F. A. Grigara...

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadysłać franco do Administracji Nowej Reformy w Krakowie...

Z przeciwnego obozu.

I.

Z ultrakonserwatywnego obozu galicyjskiego coraz częściej podnoszą się głosy, dowodzące, iż obóz ten traci grunt pod nogami, iż sam już o tem jest przeświadczony...

Ze sztabowców jeden - i to jeden z najbardziej tam wpływowych - chwycił temi dniami za pióro, ażeby wypowiedzieć otwarcie...

Druga część za to, w której nowe drogi miały być wykłnięte, wypadła fatalnie. Stwierdza ona najpełniej, co się wyżej rzekło, iż onych nowych dróg, których stronniectwo to szuka...

„Było to jakby echo przeszłości niedalekiej i tych czasów, w których jakaś myśl wyższa a ożywcza w tych stronach panowała...

społeczeństwo i kraj; lecz w pierwszym rzędzie ludzi poważnych i myślących, oraz cały zastęp, który przedstawia tradycje życia i płodnej w tym kraju pracy...

„Na te już istniejące niebezpieczeństwa, wiele złożyło się czynników a daleki jestem od przeczenia, że są niemi także błędy niekiedy stronniectwa a zwłaszcza niedostatki właściwe każdemu zachowawczemu zastępowi...

„W chwili dobrego humoru, hr. Taaffe dowcipem jak mu się to często zdarza, wyszedł z trudnego położenia i wynalazł formułę rządu stojącego ponad stronniactwami. Dowcip był dobry a nawet cęty, bo określał z pewną ironią stosunki austriackie; istotnie zaś był to tylko paradoks polityczny...

względów hr. Taaffe jest jeszcze wcielaniem pewnych dawnych zasad polityki austriackiej a istnienie i coraz większe wzmacnianie się jakiegokolwiek stronniactwa, choćby najpewniejszego, dynastycznego i państwowego a nawet jak na razie rządowego w kraju koronnym...

„Po za tem, co się tyczy zwłaszcza Galicji, myśl stanu, myśl polityczna nie sięga obecnie. Stąd też ignorowanie tutejszego stronniactwa zachowawczego w Wiedniu i niebranie wcale do serca am i jego osłabianie...

„Są to wobec stanu rzeczy wyżej przedstawionego, krzykzące sprzeczności, ekiwoiki i dwuznaczności, którym koniecznie należałoby koniec położyć...

1) że stronniectwo stańczykowskie traci grunt pod nogami w naszym kraju;

2) że winien temu głównie rząd, który stronniactwa tego dostatecznie nie popierał, bo stoi po nad stronniactwami.

„Pierwsze jest najistotniejszą prawdą i przyznać to musi każdy, kto jako-tako zna stosunki i usposobienie kraju, i porówna je dzisiaj z tem, co było przed czterema jeszcze laty.

celu, aby nieość stronniactwa zasłonił, to co jest skutkiem błędnego programu i jeszcze bardziej błędnego w szczegółach postępowania, na cudze barki zwałić, a uzasadnić przez to rodzaj groźby, zwróconej do rządu w drugiej części korespondencji.

Głos angielski.

Zanim podamy obszerniejszy referat o nowym dziele znanego Stepniaka, świeżo ogłoszonym w Londynie p. t. The russian Storm Cloud, or Russia in Relation to Neighbouring Countries...

„Uwagi Stepniaka - powiada recenzent - o stosunku Rosji do innych mocarstw są zupełnie słuszne. Rosya jest nieustającą groźbą dla pokoju europejskiego. Fakt ten mniej lub więcej jasno uznają wszyscy politycy angielscy...

Inne jeszcze zagadnienie powinnyby pobudzić do myślenia Anglików, a mianowicie te ustępy dzieła, które rozbiegają stan ekonomiczny i polityczny Polski. Europejczycy zachodni, w swej niewiadomości, wyobrażają sobie dotychczas, że Rosya zupełnie podbiła i ujarzmiła Polskę...

Dalej recenzent mówi o wojsku rosyjskiem, opisuje, podług Stepniaka, zepsucie i przedajność administracji wojskowej i twierdząc, że dłuższa wojna sprowadziłaby zupełny upadek jej systemu militarnego, tak konczy:

Rad jestem, że Stepniak przyznaje, iż wojsko jest najlepszym i jedynym krzewicielem propagandy rewolucyjnej w Rosji. I mnie się zawsze tak zdawało; cieszę się, iż znajduję potwierdzenie w takiej jak Stepniak powadze.

chwili zapadła stanowca decyzja rozstać się z Antonem.

— Czy ci nie mówiłam o mojem postanowieniu? — spytałam. — Nie wiem o żadnym. — Dziś wieczorem wyjeżdżam z Rzymu.

— Gdzieś spojrzeli po sobie. — Zartujesz... — Wróćcie wyszli wszyscy. Korzystając z samotności, zabrałam się do upakowania moich rzeczy.

— Nie tyś moim sędzią! Czas uchodził. Potrzeba było wziąć bilet powstałam.

— Jedziesz, to jedź, — rzekł mi chłodno, — ale mogłabyś mi przynajmniej „bądź zdrow”, spokojnie powiedzieć.

— Powiem ci: bądź przeklęty! Za żywo moje wylane przez ciebie, za moją boleść, za część moją zbrukaną, za życie złamane, ja ci w ostatnią godzinę tylko „bądź przeklęty!” powiedzieć mogę.

— Czy mogę prosić pana wziąć mi bilet do Wiednia? — I sakiewkę mu dałam. — Dobre, — odrzekł. Wziął sakiewkę i wyszedł.

— Rzykujesz... możesz nie dostać ani biletu, ani sakiewki. — Już nie nie rzykuję... — Po chwili niezadowolony wręczył mi bilet i sakiewkę.

— Za kwadrans pojeżdżam Rzym na zawsze... Mój Boże! On był dla mnie prawdziwie Dantejską citta dolente! — — —

— Pan widział, — rzekła, — że to jeszcze nie koniec... — K o n i e c.

Z Koła polskiego.

Od sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące urzędowe sprawozdanie:

W dniu 12 b. m. Koło pos. polsk. odbyło bardzo krótkie - podczas posiedzenia Izby poselskiej posiedzenie. Członkowie komisji parlamentarnej przedstawili, że inne stronniactwa „prawy” nie skłoniły się, aby wnieść w Izbie, o zwrócenie do komisji kolejowej projektu ustawy...

Na początku posiedzenia Koła pos. polsk. w dniu 14 przedswystąpił przewodniczący Jaworski z sprawą z wykonania uchwały Koła z 10 b. m. i z odpowiedzi prezesa ministrów na przedstawienie deputacyi Koła uskarżającej się na postępowanie komisarza rządowego na zgromadzeniu wyborców we Lwowie...

Wyjątkowo w sprawie reformy podatku domowocieczynszowego, i wniósł aby Koło przekazało tę petycję polskiemu członkowi komisji podatkowej izbowej z poleceniem poparcia tej sprawy w komisji podatkowej.

Oczłonek tej komisji p. Dzeduszycki przedstawił trudność tej reformy i prosił o przekazanie tej petycji członkom kom. tylko do roztrząśnienia.

P. Mochowski przedłożył petycję izby handlowej lwowskiej, aby przy przedłożeniu przywileju Banku austro-węgierskiego zmienić przepis co do ustanawiania cenzorów, polecić wydawanie warrantów, zastrzedź używanie języka polskiego w filiach tego Banku w Galicji i inne.

Na wniosek przewodniczącego przystąpiło Koło do wyboru członków delegacyi wspólnej.

Sentymalna historia.

Kartka z cudzego dziennika

przepisana

przez Fr. Rawitę.

(Dokończenie.)

Rezygnacyi i odwagi, jakiej mi brakowało, nabrałam w Rzymie. Upadłam, to prawda, ale tu jam się netylko dźwignęła, ale umiałam nawet podnieść czoło, broniąc samej siebie i czystości moich uczuć macyjskich.

— Stuchałeś pan ciepłiwie mego opowiadania, postuchaj-że je do końca... i nie rzucaj na mnie kamieniem. Opowiadając smutne moje dzieje, nie pragnę uniewinniać złego, nie chcę kolorować je wyszukaniemi barwami, bo zło, pozostanie złem zawsze, — chcę tylko, aby pan wierzył razem z mną, że upaść jest łatwo, bo każdy upadek jest następstwem błędów, ale uznać błęd, otrząść się z niego, to czyn nieraz wielkiej ofiary, bo z nim wiąże się niepołączona ilość drobnych ogniw, nie dotkniętych łeznikami ze wszystkimi arteryami naszego życia.

— Trzeba było ochrząć maleństwo. — Anton wyszukał w Rzymie popa - także podobno swego przyjaciela - i nie uprzedzając mnie przyszedł z nim, aby obrządku dopełnić. Odgadłam zamiar. Czy chciał mnie ciągnąć w nową przepaść za sobą? Dla Antona już dawno straciłam serce, myśl tylko i pamięć na jutro, wiązały mnie do niego, nie miłością kochanki i żony, ale cieniem widma, które nas przesładuje.

śnienia swojej moralnej istoty. Widząc popa, skamieniałam z boleści.

— Obaj przybyli spostrzegli to. — Do starej zbrodni dodajesz nową! — rzekłam mu. — To forma tylko... — Dla ciebie forma, dla mnie piętno na całe życie.

— Męczysz mnie swoją poezją; przesadzasz we wszystkim i zawsze, — odrzekł chłodno. — Proszę cię, daj mi pokój! Nie mów nie o poezyi i prawdzie, bo one od ciebie uciekły.

— Uśmiechnął się i począł rozmawiać z popem. Po chwili spytał: — Więc, jakże będzie, Stazi?

— Anton! — odrzekłam mu z uniesieniem, — ja nie zaprzę się mego obyczaju i mojej wiary! Pop widocznie nie był wtajemniczonym w naszę sprawę i gwałtownego oporu z mojej strony nie spodziewał się; zresztą, może szukał prozełitów po świecie.

— Kłamięsz! — odpowiedziałam z gniewem. — Dawniej czułam się zniżowaną kobietą i milcząc, znosiłam zniewagę, dziś czuję się zniżowaną matką i stawiam czoło twojej podłości.

— Pozujesz na bohaterkę! — rzekł. — Kłamięsz! — odpowiedziałam z gniewem. — Dawniej czułam się zniżowaną kobietą i milcząc, znosiłam zniewagę, dziś czuję się zniżowaną matką i stawiam czoło twojej podłości.

— Masz je tam, gdzie płacę ci, ales j stracił dawno w obec mnie. — Oczy jego błysnęły jak u hyeny. Przelęknłam się. Mimowolnie zbliżyłam się do łóżeczka i dziecko sobą zakryłam.

— Grasz rolę Nioby, — rzekł sztydlerco. — Może Gretchen, boś ty dla mnie prawdzi-

wym Mefistofeilesem. Odejdź, proszę ciebie! Ty postawiłeś mnie na krańcu takiej przepaści, że tyłko czarna jej głębina widzę i cofnąć się nie mogę.

— Odejdź więc, jeśli masz choć trochę litości nademną. — Pop, który zapewne lepiej od Antona znał się na gwałtowności uczuć ludzkich, cofnął się i pociągnął go za sobą.

Zatrzasnęłam drzwi za temi szatanami... W samotności uczułam dopiero całą gorączkę przebytej sceny; uklekałam i poczęłam gorąco modlić się i płakać... Nie śmieję się pan z tego: wiara jest potrzebna dla ludzkiego serca - taka, czy inna. W podobnych warunkach zostać nie mogłam.

— Mięłło kilka dni. Postanowiłam opuścić Antona i Rzym: postanowienie to, zrazu wpełmił-gste, nabierało coraz więcej wyrazistości. W końcu stało się koniecznością, — miarka boleści przepelniała się.

— Raz, kiedy grono jego przyjaciół musiały raz- częto ranna czekoladą i odbijać greckością natrętnego Tantara, Anton, uśmiechnąwszy się, spojrzął na mnie i z niesłychanym cynizmem przedcedził przez usta: — Wiesz Stazinko, Iwan Iwanowicz na zabój kocha się w tobie.

— Miał to być ów zezooki Tatar. — Wydało mi się to obelgą, a na skarceniej jej zdobyć się na razie nie mogłam; opanowałam mnie śmiechem serdeczym. Zdawało się mi, że śmieję się z dowcipu, a ja śmiałam się ze zgrozy i oburzenia.

— Smiech uspokoił się powoli. W tej chwili zapadła stanowca decyzja rozstać się z Antonem.

— Czy ci nie mówiłam o mojem postanowieniu? — spytałam. — Nie wiem o żadnym. — Dziś wieczorem wyjeżdżam z Rzymu. — Gdzieś spojrzeli po sobie. — Zartujesz... — Wróćcie wyszli wszyscy.

— Nie tyś moim sędzią! Czas uchodził. Potrzeba było wziąć bilet powstałam. — Jedziesz, to jedź, — rzekł mi chłodno, — ale mogłabyś mi przynajmniej „bądź zdrow”, spokojnie powiedzieć. — Powiem ci: bądź przeklęty! Za żywo moje wylane przez ciebie, za moją boleść, za część moją zbrukaną, za życie złamane, ja ci w ostatnią godzinę tylko „bądź przeklęty!” powiedzieć mogę. — Czy mogę prosić pana wziąć mi bilet do Wiednia? — I sakiewkę mu dałam. — Dobre, — odrzekł. Wziął sakiewkę i wyszedł. — Rzykujesz... możesz nie dostać ani biletu, ani sakiewki. — Już nie nie rzykuję... — Po chwili niezadowolony wręczył mi bilet i sakiewkę. — Za kwadrans pojeżdżam Rzym na zawsze... Mój Boże! On był dla mnie prawdziwie Dantejską citta dolente! — — —

— Pan widział, — rzekła, — że to jeszcze nie koniec... — K o n i e c.





**Wyższe kursa żeńskie**  
 u **ZOFII MACIEJOWSKIEJ**  
 ulica Sienna, Nr. 7.  
 Kursa języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego i literatury tychże języków, oraz literatury polskiej i powszechnej rozpoczną się z dniem  
**3 listopada b. r.**  
 Życzący sobie korzystać z tych wykładów, zechcą się zgłosić do dyrekcji zakładu pod rzeczoną numer domu. 1252 1 5

Potrzebni są na wieś  
**gospodyni doświadczona i kucharz**  
 kawaler, znający się na ogrodnictwie. Zgłoszenia mogą do Wgo Tomkiewicza, ulica św. Gertrudy, Nr. 5. w Krakowie. 1630 1 3

**Dr Jan Ziemiński**  
 lekarz chorób kobiecych,  
 ordynuje od godziny 3 do 4  
 przy ulicy św. Jana, Nr. 8, I piętro.  
 1620 2 3

**Buchalter**  
 korespondujący biegle w polskim i niemieckim języku, z chlubnymi świadectwami, poszukuje zaraz posady tu lub na prowincyi, lub zajęcia na godzinę. Łaskawe oferty w Adm. „N. Reformy“ pod lit. M. N. 1609 2 3

**Dr Marcin Kozłowski**  
 adwokat krajowy  
 otworzył kancelaryę  
**w Nowym Targu.**  
 1615 2 4

**Dr Michał Kaufmann**  
 wrócił z Amsterdamu i leczy choroby stawów, mięśni, nerwów, nawałnic, atonię klatek i otępienie zapomocą masażu (Masaż) według najnowszej metody Mezgera. Mieszka na Stradomiu pod Nrem 9, przyjmuje od godziny 2 do 4 po południu. 1613 2 30

Med., Chir., Akusz. i Okulist.  
**Dr. J. Danielski**  
 były lekarz prakt. szpitali krakowskich  
 osiadł 1590 4 6  
**w Skawinie.**

**Zmiana lokalu.**  
 Mam zaszczyt donieść P. T. Publiczności, iż mój  
**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
 istniejący od lat dziesięciu przy ul. Floryańskiej przeniesiony został do domu przy ul. Szewskiej 1. 21. Polecając się nadal łaskawym względem P. T. Publiczności pozostaje z szacunkiem  
 1500 8 10 Ignacy Marek.  
**Zmiana lokalu.**

**Handel korzenny**  
 wraz z konsensami na 1612 2 3  
 słodkie wódki, naftę i wino  
 jest do wydzierżawienia.  
 Pożądaný jest katolik. Blizsza wiadomość u M. Kopytkiewicza w Zakleczynie nad Dunajcem.

**Zmiana lokalu.**  
 Mam zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, iż z d. 6 października b. r. przeniosłem swój  
**Zakład introligatorski i galanteryjny**  
 z Rynku głównego. I. 6. na ul. rog św. Anny i Jagiellońskiej naprzeciw Biblioteki Jagiellońskiej. Powiększywszy przy tej sposobności moją pracownię i zaopatrzwszy ją w najnowsze ornamentyki i dekoracyjne materiały, jestem w możności wszelkie rob. ty, w zakresie introligatorstwa wchodzące, wykonywać najuczciwiej, szybko i po cenach najumiarkowanych. 1574 4 5  
 Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za dotychczasowe względy, polecam się i nadal łaskawej pamięci.  
 Z szacunkiem  
**Karol Schramm.**  
**Zmiana lokalu.**

**Świadectwo specjalisty.**  
 Z powodu licznych zaleceń poczęłem w moim ambulatoryum „Piernika higienicznego“ u cierpiących na katar żołądkowy i kiszki używać. Sprawdziłem, że jest istotnie bardzo łatwą strawny i że zalecił go można celowo w leczeniu i poparciu trawienia Dr. Léval, specjalista chorób żołądkowych w Wiedniu i Renngasse 9. (Oryginał niemiecki) Piernik Higieniczny L. Czyskiego w Jarosławiu usława Obstrukcyi, hemoroidy, kongesty, niemasę, zgasę, odbijanie, wzdęcia, dyspepsy, niedokrewność, w ogóle wszelkie dolegliwości mające za podstawę leniwe trawienie, tudzież wzmocnienia, poprawia wyglądanie i podnieca apetyt. Cena sztuki 20 ct. Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach korzennych. 964

**CRÈME SIMON**  
 zalecają w Paryżu najhojniejsi lekarze, a świat wytwornych dam powszechnie środka tego używa. Nieporównany Crème Simon w ciągu jednej nocy usuwa wszelkie wagi, piegi, oraz nierówności skóry, gubi bezpowrotnie ślady oparzenia i czerwoność oblicza, nadając skórze lśniąca i delikatną białość, siłę i miłą woń.  
 Puder Simona i mydło à la Crème Simon dzięki swemu zapachowi, uzupełniają skuteczne działanie środka Crème Simon. Wynałazca: **J. SIMON**, 36, rue de Provence, Paris.  
 Skład główny u **W. Fenza** w Krakowie. 1625 1 12

**Najpiękniejszy połysk na białinę**  
 zapewnia nawet **niewprawnej ręce prosty sposób użycia**, wydrukowany na każdym opakowaniu sławnego  
**połyskującego krochmalu**  
**Fritza Schulz jun. w Lipsku.** Cena pakietu tylko 14 ct. Jedyne prawdziwe, jeżeli na każdym opakowaniu znajduje się obok zamieszczonego Globus (marka ochronna). Niech każdy sam spróbuje i sądzi! Wazędzie na składzie. 1565 1 2  
 Zastępstwo i skład komisowy na Kraków u p. **Hieronima Weissla.**

Uprasza się uprzejmie subskrybentów miejscowych, by się raczyli zgłosić po zamówione  
**węg. losy katedralne (Bazylika)**  
 które już po reparycji w sztukach oryginalnych nadeszły. Subskrybenci zamiejscowi otrzymają pocztą zamówione losy.  
 Również sprzedaje i kupuje się  
**węgierskie losy katedralne (Bazylika)**  
 po kursie dziennym  
**DOM BANKOWY**  
**Alberta Mendelsburga**  
 w Krakowie, Rynek, Nr. 15. 1629 1

**ANDRZEJ SCHULTZ**  
 w Krakowie Rynek Nr. 32.  
 SKŁAD TOWARÓW NORYMBERSKICH I KOLONIALNYCH,  
 wielki wybór Paclorków i Korali szklanych, Guzików, Jedwabiu, Nieł, Bawelny i innych potrzeb do szycia i haftu. Skład Różańców i Koronek kokosowych, kościanych, drewnianych i szklanych, Obrazków świętych, Krzyżyków, Pasyjek i Medalików. PRZYBORY DO ROBIENIA KWIATÓW. Liście papierowe i batystowe. Papiery kolorowe i Bibutki w najlepszych gatunkach. Igiły, Nożycki, Sezoryki, Noże i Brzytwy angielskie. Papiery i Płótno introligatorskie, WSZELKIE PRZYBORY PIŚMIENNE I RYSUNKOWE. Złoto do robót złotniczych, farby i lakiery. 1081 73 300  
 Zamiejscowe obstatunki natychmiast załatwia.  
 Handel założony 1774 roku.

**Wziętością powszechną brzytwy,**  
 cieszą się **O. KIRBERGA** sławne  
 zrobione z najlepszej, prawdziwej angielskiej stali srebrnej, bardzo pięknie wyżłobione, już spuszczone, gotowe do nżycia. Cena 1 sztuki 2 zlr.  
**Pudeltka na brzytwy**  
 sztuka po zlr. —25.  
**Patentowane paski do ostrzenia**  
 brzytw, sztuka po zlr. 1.75.  
**Masa do powlekania**  
 pasków, stoik po zlr. —.40.  
**Mydło do golenia Ia**, sztuka zlr. —25.  
**Pędzel do golenia Ia**, —.40.  
 Dla przestrogi zaleca się wszystkim panom, którzy się golą, aby mieli własną brzytwę, dla ochronienia się ile możności od chorób zaraźliwych. Tylko sprowadzenie wprost od fabrykanta daje rękojmię prawdziwości.  
 Posyła się za pobraniem pocztowym.  
**Cenniki** wszelkich nożów, widelców, nożycek i t. p. rozsyła się gratis i franco do wszystkich krajów.  
**Otto Kirberg**, Messerwarenfabrikant, in Gräfrath bei Solingen, Rheinpreussen. 875 14 18

**J. BANDET**  
 Kraków, ulica Grodzka I. 8.  
 Wielki skład materyj jedwabnych na suknie i okrycia damskie w najnowszych kolorach i deseniach. Aksamit prawdziwy lyoński, czarny i kolorowy.  
 Wielki wybór koronek, tiulów, wstążek, haftów, wyrobów szmuklerskich, franek, pończoch, sznurówek, trykotów i t. p. Magazyn nowości w zakresie toalety damskiej wchodzących. Kaszmiry, krepy, grenadyny wełniane, flanele, chustki płóciennie, szyrtyngi w najlepszych gatunkach.  
 Satyny i kretony francuskie na suknie, gładkie i w deseniach. 370 61 100  
**Ceny najtańsze, fabryczne.**  
 Próbkę na żądanie daje i wysyła franko.  
 Każdy przedmiot niestosownie wybrany zamienia na inny.

**DROGUERYA**  
**Jakóba Wiśniewskiego**  
 dyplomowanego aptekarza  
 w Krakowie przy ulicy Stradom, Nr. 7  
 poleca  
 wielki skład wszelkich towarów aptecznych, środków uniwersalnych tak krajowych jak zagranicznych, oraz przyrządów chirurgicznych, najlepsze perfumy i środki upiększające własnego wyrobu, również skład wód mineralnych, Cognacu, Rumu, Malagi i herbaty chińskiej  
 po cenach jak najniższych.  
 Odbiorcom w większych ilościach opuszcza się znaczny rabat, a zamówienia uskutecznia się odwrotną pocztą. 1093 32 150

**MAGAZYN NOWOŚCI**  
**Filipa Eile**  
 w Krakowie  
 przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 6  
 utrzymuje na składzie:  
**wielki wybór biżuterji, perfumeryj i mydeł, lornetek, dalekowszkie, szczyrzyków, neceserek, przybory do palenia, tutki „Houblon“, również ceraty, białinę męską, krawatki, kaftaniki trykotowe według systemu Prof. Dra Jaegera, specjały wyrobów gumowych, aparata chirurgiczne, artykuły do podróży, oraz wszelkie przedmioty, wchodzące w zakres składu galanteryjnego i norymberskiego po cenach nader niskich. 671 20 50  
 Zamówienia z prowincyi uskutecznią odwrotną pocztą.**

Od lat 20 znany we Lwowie i w całej Galicyi wiedeński magazyn gotowych sukien męzkich pod firmą  
**JÓZEF ALTAR**  
 założył skład swój w Krakowie przy ulicy Grodzkiej, I. 31. I piętro, vis à vis handlu p. Deichesa.  
 Zaopatrzylem magazyn mój w wielki wybór najgustowniejszych, według pierwszej mody, nader elegancko i trwale wykończonych  
**UBRAŃ MĘZKICH I DZIECINNYCH.**  
**Sukna i korty**  
 z pierwszych fabryk francuskich i angielskich mam zawsze na składzie. Bęgnąc za dobrotę towaru, elegancji i trwałe wykończenie, a sprzedając po najniższych cenach fabrycznych, polecam się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności.  
 Z głębokim poważaniem  
**Józef Altar.**  
 1387 19 150

**Goldlust i Spółka**  
**DOM**  
 spedycyjno-komisowy  
 w Podwoleczyskach, Wołoczyskach, Brodach, Radziwiłowiu, Krakowie, Sosnowicach, Katowicach, O/S., Granicy, Szez-kowy, Sokalu, Wiedniu i Zelnikagasse 14.  
 BIURO spedycyjne rosyjskich południowo-zachodnich dróg żelaznych.  
 AGENCYA wschodnio-pruskiej południowej oraz c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika Jarosław-Sokal.  
 Przyjmują spedycye do Rosyi, Galicyi, Bukowiny, Rumunii i vice versa, według stałych cen przewozowych. Złatwiają jak najtroskliwiej i szybko komisowe zakupno i sprzedaż wszelkich gatunków zboża.  
 Przesyłki zbiorowe do Rosyi i napowrót. 837 21 26

**Papierem na Cygareta**  
**LE HOUBLON**  
 jest prawdziwy  
 Najlepszym wyrobem francuski  
**CAWLEYA I HENRYEGO** w Paryżu.  
 Ostrzeżenie przed podrabianiem!  
 Papier ten zalecają: pp. Dr. J. J. Fabi, Dr. E. Ludwig, Dr. H. Lippman, prof. A. Lewyński, Dr. J. M. J. W. G. i inni, a to dla przestrogi, aby nie było w handlu żadnej cygaretki, która by w opakowaniu posiadała znak ten niema znaków zastrzeżonych i substancyj.  
 1186 20 46  
 PACTORILE DR. CHIRURGEUR U. rue Béranger, PARIS

**6 medali zasługi i Dyplom honorowy na wszechświatowej Wystawie w Antwerpii.**  
**Piegi, plamy wątrobowe i opalenie słoneczne**  
 ustępują bezpowrotnie pod działaniem  
**ANTILENTILII.**  
 Świeżość, białość i delikatność cery uzyskuje się po kilkakrotnym użyciu ANTILENTILII. — Cena 2 zlr.  
 Nabyć można w sklepach własnych **J. Innatowicza** w KRAKOWIE Sukiennice Nr. 20; we LWOWIE ul. Kopernika Nr. 3; w CZERNOWCACH Rynek Nr. 2; w TARNOWIE w aptece p. Reida (Kijas); w RZESZOWIE w aptece p. Karpińskiego, w sklepach p. Zacharskiego i Jamrozika; w BIAŁEJ w sklepie p. Wyspiański ej. 969 15 0

**Fabryczny skład**  
**Bielizny**  
 trykotowej według systemu  
**prof. Jaegera**  
 w handlu **Porębski i Zimler**  
 Kraków, Rynek główny, S.  
 Kupujący otrzymują dokładne wyjaśnienie, jak prac należy bieliznę trykotową, aby uniknąć kurozenia się i celom utrzymania tejże w należytą elastyczności, zwłaszcza koszule trykotowe, które jako zwykłe koszule się używają, Bielizna Jaegerowska przy obecnej i zimowej temperaturze osobom statywnym, skłonnym do przeziębienia, oraz cierpiącym na reumatyzm jest niezbędną i przez najwyższe władze sanitarne jak najlepiej zalecaną. 1472 5 6

**Zawiadamiam**  
 Szan. PP. Właścicieli domów, oraz PP. Budowniczych i P. T. Publiczność, że pracownią pieców kładowych wyrobu srajowego i zagranicznego, po ś. p. mym mężu **Erneście Haeringu** dalej prowadzę pod kierownictwem mego w tym ziwodzie zagranicą wykształconego syna!  
 Polecam się łaskawej pamięci wszystkich Sz. Osób, które zaszczycały ś. p. męża mego swem zaufaniem, aby takowe nadal dla mnie zachować raczyli. 1581 2 3  
 Z poważaniem  
**E. Haering.**  
 Ulica Krupnicza, Nr. 6, dom Wgo Götza.

**TUTKI**  
 prawdziwe **HOUBLON** i **MAIS**  
 w magazynie  
**F. SZUKIEWICZA**  
 Kraków, Rynek A-B.  
 1544 4 0

**Galerya obrazów olejnych**  
 na płótnie i drzewie  
**starej szkoły włoskiej**  
 z 70 kilku sztuk składająca się jest z wolnej ręki do sprzedania. Blizszych wyjaśnień, wykazów miszrów i treści udzieli Administracya „N. Reformy“. 1223 32 0

**„CONCORDIA“**  
 najstarszy zakład pogrzebowy w Krakowie  
**J. K. PEKALSKIEGO**  
 poleca trumny kruszczone, dębowa, nieżrównane okazujące się trwałością, suknie, materace, poduszki do trumien, wybor wieńców, wstęg, oraz wszystkich przyborów pogrzebowych po cenach przystępnych.  
 Zamówienia w własnej realności ul. Zwierzyniecka, Nr. 32. 1579 3 20  
 Telegramy „Concordia“ Pekalski Kraków.

Zawiadamiam się, iż arena dla nauki na welocepedach ukończona. Zupelne wyuczenie jazdy na bicyklu kosztuje 10 zlr. Zgłoszenia przysyła **H. NIEMETZ**  
 w Krakowie, Sukiennice Nr. 30.  
 1067 15 20

**Serownia w Cichawie**  
 poczta Niepołomicę,  
 sprzedaje w paskach pięciokilowych znany pod **względem dobroci** ser na sposób szwajcarski po cenie 6 ct. za kilo i Limburski po 68 ct. za kilo, za zaliczką pocztową. Opakowanie 14 ct. 1500 3 10  
 Marka ochronna:  
**Cichawa p. Niepołomicę.**

**Wies**  
 około 700 mórg obszaru  
 mająca — z bardzo urodzajną ziemią, zkomasowana, w wyskiej kulturze zostająca, na zasadach Liebiga prowadzona, w przeszłości okolicy powiatu Krośnieńskiego, w bliskości kolei położona, z pysznymi budynkami, gorzelnią, prawem propinacyi i t. d., jest, z powodu słabości właściciela, z wolnej ręki każdego czasu  
**do sprzedania.**  
 Blizszych wyjaśnień, wykazów obszaru i t. d. udzieli Administracya „N. Reformy“. 1224 2 0

**Jabłka stołowe**  
 w najwyborniejszych gatunkach. Koszyk 5 kilowy, opłatnie wszędzie, 1 zlr. 50 ct., hurtownie 50 kilo 10 zlr.  
 Korespondencya polska, niemiecka i francuska. 1403 27 40  
 Administracya dubr. „**Neustein**“, p. **Lichtenwald** w Styryi.  
 Najlepszym i wypróbowanym środkiem przeciw 1482 5 16  
**odgniotkom**  
 działającym skutecznie bez najmniejszego bólu, tylko przez pendzlenie usuwającym nagłotki, jest gwarantowana **stynktura z kerulini** aptekarza **Schneida**, St. Georgs-Apotheke, Wien, V, Wimmergasse 33. gdzie z wszelkimi piśmieniemi zamówieniami odnosi się należy. Cena całego flakoniu 1 zlr., połowy 60 ct. Iż posyłką pocztową więcej o 10 ct. Skład główny w Krakowie w apt. E. Stockmara.